

Sygn. akt I ACa 769/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska SO del. Jacek Włodarczyk (spr.)
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2020 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej w G.

przeciwko A. K. (1) (B.)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 24 maja 2019 r., sygn. akt II C 935/18

oddala apelację.

SSA Joanna Naczyńska SSA Roman Sugier SSO del. Jacek Włodarczyk

Sygnatura I ACa 769/19

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem zaocznym z 24 maja 2019 r., w sprawie sygnatura II C 935/18, oddalił powództwo Banku (...) Spółki Akcyjnej w G. przeciwko pozwanej A. K. (2) z domu B. o zapłatę 53 905,64 CHF z odsetkami. Powód uzasadnił roszczenie w ten sposób, że pomiędzy pozwaną a poprzednikiem powoda (...) Bank S.A. w G. - została zawarta 18 października 2007 r. umowa kredytu nr (...), na mocy której udzielono pozwanej kredytu w wysokości 132 838,63 zł indeksowanego kursem (...). Z uwagi na niedochowanie przez pozwaną warunków kredytu, pismem z 13 listopada 2013 r. powód wypowiedział umowę, wzywając jednocześnie pozwaną do zapłaty zadłużenia w terminie 30 dni. Powód podał, iż roszczenie wynikające z umowy jest wymagalne z dniem 18 września 2014 r. Nadto 7 września 2018 r. wystawił wyciąg z ksiąg banku na 53 905,64 CHF. Powód wskazał, iż wierzytelność wynikająca z

umowy kredytu jest zabezpieczona hipoteką umowną kaucyjną do kwoty 225 825,67 zł, wpisaną w księdze wieczystej nr (...).

Sąd Okręgowy ustalił, że 18 października 2007 r. została zawarta pomiędzy (...) Bank S.A. w G., a A. K. (2) umowa kredytu nr (...), na pokrycie części kosztów zakupu nieruchomości mieszkalnej. Zgodnie z § 1 pkt 1 umowy bank udzielił pozwanej kredytu w kwocie 132 838,63 zł indeksowanego kursem (...). Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy wynosił 110 870,24 zł. Zgodnie z § 7 pkt 2 umowy wypłata kredytu w złotych polskich miała zostać dokonana przelewem na wskazany numer rachunku bankowego prowadzonego w kraju. Wypłacona kwota miała być przeliczana na walutę, do której indeksowany był kredyt, zgodnie z tabelą kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielonych przez (...) Bank S.A., obowiązującą w dniu dokonania wypłaty przez bank. Natomiast zgodnie z § 10 pkt 2 umowy raty miały być płatne w złotych polskich, zaś wg § 1 pkt 5 spłata kredytu miała nastąpić wraz z odsetkami w 360 równych ratach kapitałowo-odsetkowych, zgodnie z harmonogramem spłat. Rozliczenie każdej wpłaty w myśl § 10 pkt 8, miało następować z datą wpływu środków do banku, według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany jest kredyt, zgodnie z tabelą kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych obowiązującą w dniu wpływu środków do banku. W § 18 umowy, dotyczącym skutków naruszenia warunków kontraktu przez kredytobiorcę lub zagrożenia terminowej spłaty kredytu wprowadzono zapis, że w razie stwierdzenia przez bank, iż warunki udzielenia kredytu zostały naruszone lub istnieje zagrożenie terminowej spłaty kredytu, bank może żądać dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu, lub wypowiedzieć umowę w całości lub w części. W punkcie 3 stwierdzono, że warunki kredytu są naruszone, jeżeli kredytobiorca nie wykonuje zobowiązań wobec banku, jeżeli oświadczenia i zobowiązania złożone przez kredytobiorcę są niezgodne z rzeczywistym stanem lub, jeżeli kredytobiorca w inny sposób narusza postanowienia umowy. Okres wypowiedzenia wynosi 30 dni. Jeżeli bank wypowie umowę po wypłaceniu kredytu w całości lub w części, wówczas po upływie okresu wypowiedzenia, kredytobiorca zobowiązany jest do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami za okres korzystania z kredytu, i do zapłaty wszelkich innych wymagalnych należności wobec banku, co wynika z zapisu § 18 pkt 5 i 6 umowy. Kredyt został zaciągnięty na zakup nieruchomości – lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w B. przy ulicy (...). Zabezpieczeniem spłaty kredytu jest hipoteka ustanowiona na powyższej nieruchomości do kwoty 225 825,67 zł. Hipoteka zabezpieczająca wiarygodność banku została wpisana do księgi wieczystej nr (...). W dniu 31 grudnia 2009 r. w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h., nastąpiło połączenie poprzez przeniesienie całego majątku (...) Bank S.A. z Bank (...) S.A. Powód pismem z 14 października 2013 r. wezwał pozwaną do natychmiastowej zapłaty zaległości z bieżącą ratą, tj. kwoty 589,84 CHF oraz opłaty za wezwanie w kwocie 10 CHF, informując, iż w przypadku nie dokonania zapłaty może dojść do wypowiedzenia umowy. Pismem z 13 listopada 2013 r. powód wypowiedział umowę kredytu w całości i wezwał pozwaną do zapłaty 55 465,02 CHF w terminie 30 dni licząc od daty otrzymania wezwania. Jako podstawę wypowiedzenia umowy wskazał niedotrzymanie terminów zapłaty. Pismo zostało wysłane do pozwanej listem poleconym za potwierdzeniem odbioru, przy czym przesyłka mimo awizacji nie została podjęta. W wypowiedzeniu umowy wskazano, iż spłata powinna być dokonana według kursu sprzedaży (...) podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży, obowiązującego w banku w dniu wpływu środków do Banku. W dniu 7 września 2018 r. powód wystawił wyciąg z ksiąg banku, w którym stwierdził, iż w stosunku do pozwanej przysługuje mu wiarygodność z umowy kredytu z 18 października 2007 r. nr (...) w wysokości 53 905,64 CHF, obejmująca kapitał w wysokości 36 982,35 CHF, odsetki umowne naliczone od 5 września 2014 r. do 17 września 2014 r. w wysokości 26,62 CHF i odsetki karne naliczone od 18 września 2014 r. do 6 września 2018 r. w wysokości 16 896,67 CHF. Wyciąg został wystawiony i podpisany przez osobę umocowaną do działania w imieniu banku.

Analizując poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy wyjaśnił, że pozwana z racji przedmiotu umowy kredytu ma status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. Powód wywodzi roszczenie z umowy kredytu hipotecznego z 18 października 2007 r., na mocy której pozwanej został udzielony kredyt w złotówkach, indeksowany do franka szwajcarskiego. Chodzi o indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna, co wynika z § 7 pkt 2 umowy. Wysokość rat także miała być ustalana w wyniku indeksacji. Zgodnie z § 10 pkt 2 umowy, raty miały być płatne w złotych polskich, przy czym rozliczenie każdej wpłaty następowało po kursie sprzedaży waluty, do której indeksowany był kredyt, podany w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. Powyższe zapisy umowy oznaczają, iż wypłata i spłata kredytu następowała w złotówkach, a zatem nie był to kredyt

walutowy. Postanowienia umowy nie przewidują obowiązku banku kredytującego wypłaty kredytu we frankach szwajcarskich, ani obowiązku kredytobiorcy spłaty kredytu lub jego zwrotu na wypadek wypowiedzenia umowy we frankach szwajcarskich. Z zapisów umowy wynika, iż frank szwajcarski, a precyzyjniej jego kurs, miał jedynie swoisty służebny charakter w stosunku do przedmiotu umowy - kredytu w złotych polskich i służył indeksacji udzielonego kredytu, w związku z zawartymi w umowie klauzulami waloryzacyjnymi. Z zapisów § 1 pkt 1 in fine umowy wynika, że saldo walutowe codziennie było przeliczane na złote polskie według kursu sprzedaży waluty – niewątpliwie w celu wykazania aktualnego zadłużenia z tytułu kredytu udzielonego w złotych polskich. W myśl art. 353¹ k.c., w umowach bankowych obowiązuje zasada swobody umów i strony zawierając umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Przepis ten wpływający na zakres stosunków umownych, zawiera istotne zastrzeżenie, a mianowicie, iż stosunek prawny nie może się sprzeciwiać naturze tego stosunku, jak również ustawie. Powyższe oznacza, iż dopuszczalne jest zawarcie umowy kredytu w złotówkach indeksowanego do waluty obcej. Zgodnie z definicją umowy kredytu, bank zobowiązuje się do udzielenia kredytu, a potem uprawniony jest do uzyskania spłaty. Bank dostarcza kredytobiorcy określoną kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do jej zwrotu wraz wynagrodzeniem w postaci odsetek i prowizji. Zatem jeśli kwota kredytu jest wyrażona w złotych, a tak jest w niniejszej sprawie, to zgodnie z art. 358¹ § 1 k.c., spełnienie świadczenia w tym zakresie powinno nastąpić przez zapłatę sumy nominalnej w złotych polskich. Jeśli zaś kwota kredytu wyrażona będzie w innej walucie obcej, to zgodnie z art. 358¹ § 1 k.c., spełnienie świadczenia w tym zakresie winno nastąpić przez zapłatę sumy nominalnej w tejże walucie obcej. Przyjmuje się bowiem, że zasada nominalizmu odnosi się także do świadczeń, które zostały wyrażone w walucie obcej. Takie spełnienie świadczenia jest spełnieniem zgodnie z treścią zobowiązania w rozumieniu art. 354 § 1 k.c. i wykonaniem zobowiązania bez naruszenia tego przepisu. W sytuacji, gdy nie wchodzi w grę przewidziany w ustawie wyjątek, o którym mowa w art. 358 § 1 k.c., i zobowiązanie zostało wyrażone w złotych polskich, to również w takim pieniądzu powinno być zasądzone wynikające z tego zobowiązania świadczenie. Strona powodowa dochodzi zapłaty we frankach szwajcarskich. Natomiast z żadnego dokumentu nie wynika, by obowiązek świadczenia pozwanej miał być zrealizowany we frankach szwajcarskich. Powód nie przedłożył do akt żadnych dokumentów, w tym ogólnych warunków umownych, z których wynikałoby uprawnienie do domagania się zwrotu udzielonego kredytu w obcej walucie. Nie wykazał, aby możliwość spłaty udzielonego kredytu we frankach szwajcarskich była przedmiotem uzgodnień między stronami. Powód nie udowodnił, aby istniał tytuł do domagania się zapłaty w walucie obcej. Zgodnie z umową kwota kredytu została udzielona w złotówkach, spłata rat była dokonywana i miała być dokonana w złotówkach, całkowity koszt kredytu był określony w złotówkach, podobnie jak wycena nieruchomości czy prowizja. Także kwota hipoteki umownej została wyrażona w złotówkach. Już z tej przyczyny powództwo podlegało oddaleniu. Sąd Okręgowy przywołał jednak kolejne przesłanki uzasadniające tę decyzję. Wskazał, że roszczenie jest przedawnione. Termin przedawnienia wynosi obecnie 6 lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe, oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (...) lata. Roszczenie powoda pozostaje w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, zatem okres przedawnienia wynosi 3 lata. Należności powoda wynikające z umowy kredytu, stały się w całości wymagalne z upływem 30-dniowego okresu wypowiedzenia umowy. Przesyłka zawierająca oświadczenie o wypowiedzeniu umowy skierowana do pozwanej była awizowana, nie została podjęta w terminie, została w dniu 4 grudnia 2013 r. zwrócona do nadawcy, do którego wpłynęła 9 grudnia 2013 r. Z potwierdzenia odbioru wynika, że przesyłka była awizowana u pozwanej 18 listopada 2013 r., należy ją zatem uznać za doręczoną 25 listopada 2013 r., a więc okres wypowiedzenia upłynąłby z dniem 25 grudnia 2013 r. Podkreślić jednak należy, iż w myśl postanowień umowy, zgodnie z § 19 pkt 1, w przypadku nieodebrania przesyłki przez kredytobiorcę, jeśli wysłano ją na wskazany bankowi adres, uważa się ją za doręczoną z dniem odesłania jej z powrotem przez pocztę bankowi. W tym przypadku zwrot przesyłki nastąpił w dniu 4 grudnia 2013 r., zatem okres wypowiedzenia upłynął z dniem 4 stycznia 2014 r. Pozew został wniesiony w dniu 10 września 2018 r., a zatem z pewnością nastąpiło to po upływie 3 lat od daty, kiedy należność stała się wymagalna. W dalszej części uzasadnienia sąd pierwszej instancji rozważał ewentualną odpowiedzialność pozwanej jako dłużnika rzeczowego. Jednakże uwzględnienie powództwa przeciwko pozwanej jako dłużnikowi rzeczowemu stanowiłoby naruszenie art. 321 k.p.c., bowiem hipoteka została wyrażona w PLN, a nie we frankach szwajcarskich.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Skarżący zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego i dokonanie błędnych lub niepełnych ustaleń faktycznych, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności poprzez stwierdzenie, iż pomimo przedłożonych do akt sprawy dokumentów, powód nie udowodnił zasadności dochodzonego roszczenia, co skutkowało oddaleniem powództwa,

b) art. 232 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 207 § 3 k.p.c. poprzez brak zarządzenia w przedmiocie przedłożenia przez strony pism procesowych mających na celu wyjaśnienie okoliczności faktycznych budzących wątpliwości sądu, tym samym spowodowanie praktycznie zniweczenia roszczenia powoda,

c) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. oraz art. 339 § 1 i 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego i dokonanie błędnych lub niepełnych ustaleń faktycznych, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności poprzez stwierdzenie, iż pomimo przedłożonych dokumentów powód nie udowodnił istnienia roszczenia, podczas gdy pozwana nie przeczyła okoliczności istnienia, wysokości i zasadności zobowiązania, co więcej uznała roszczenie wyrażone w walucie (...);

2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a) art. 358 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, iż strony w umowie nie mogły postanowić, że spełnienie świadczenia nastąpi w walucie obcej, podczas gdy ww. zapisy są ważne i skuteczne, są przejawem swobody kreowania treści stosunku zobowiązaniowego między stronami i jako takie winny obowiązywać strony postępowania, co skutkowało oddaleniem roszczenia dochodzonego w (...),

b) art. 117 § 2¹ k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż roszczenie powoda jest przedawnione, podczas gdy z uwagi na uznanie roszczenia w dniu 15 września 2015 r. nastąpiło przerwanie biegu terminu przedawnienia, a roszczenia w dniu 10 września 2018 r. nie sposób uznać za przedawnione,

c) art. 123 § 1 pkt 3 k.c. poprzez jego niezastosowanie i oddalenie powództwa, podczas gdy pozwana uznała roszczenie, dokonując pierwszej wpłaty raty zgodnie z porozumieniem zawartym z powodem w dniu 15 września 2015 r., czym przerwała bieg terminu przedawnienia w dniu 15 września 2015 r., a więc roszczenie uległoby przedawnieniu najpóźniej w dniu 15 września 2018 r.,

d) art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez sprzeczne z oświadczeniem stron oraz zasadami współżycia społecznego zniweczenie roszczenia powoda w całości, w tym w zakresie niespłaconego kapitału, albowiem efektem orzeczenia będzie bezpodstawne wzbogacenie pozwanej kosztem powoda, oraz naruszenie zasady pacta sunt servanda,

e) art. 65 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i zbadanie zapisów umowy nie tylko bez zarzutu stron, arbitralnie, ale również z pominięciem zgodnego zamiaru stron i celu umowy, tym samym oparcie się na dosłownym brzmieniu umowy, podczas gdy strony umówiły się na spłatę zadłużenia w oparciu o kurs (...), umówiły się na rozliczenie w walucie (...), pozwana zaakceptowała we wrześniu 2015 r. wysokość zadłużenia w walucie obcej, dokonała częściowej spłaty należności w tej walucie.

W konsekwencji tak postawionych zarzutów, powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji, ewentualnie o zmianę wyroku Sądu Okręgowego i uwzględnienie żądania w całości.

W uzasadnieniu apelacji powód podniósł, że strony zaakceptowały rozliczenia w (...), umówiły się na spłatę zadłużenia w przeliczeniu według waluty (...), przez cały czas trwania umowy wyrażały saldo zadłużenia w walucie obcej. Sąd wbrew woli stron, uniemożliwił powodowi wyjaśnienie kwestii budzących wątpliwości, mimo braku zakwestionowania

roszczenia przez pozwaną, arbitralnie zinterpretował treść umowy. W sytuacji, gdy wbrew treści dowodów załączonych do pozwu sąd powziął wątpliwości co do interpretacji umowy, powinien zobowiązać powoda do złożenia pisma przygotowawczego. Wówczas powód mógłby wypowiedzieć się w tym przedmiocie. Jest to tym bardziej istotne, gdy pozwana nie wdała się w spór, a sąd pierwszej instancji mimo to zmierzał do oddalenia powództwa. W dalszej części uzasadnienia skarżący przedstawił istotę kredytu indeksowanego kursem waluty obcej. Wskazał, że w celu udzielenia kredytu powód zaciągnął zobowiązanie na rynku międzybankowym w (...) poprzez transakcję (...), następnie pożyczył pozwanej potrzebną ilość franków szwajcarskich, pozwana otrzymała od banku franki, a następnie odkupiła kwotę kredytu udzielonego jej w (...) za umówioną cenę w złotych. Kredyt wg zapisów księgowych był udzielony i księgowany w (...), w tej walucie powinien zatem być zwrócony. Powód podkreślił, że strony zawarły porozumienie i ustaliły, że na dzień 12 sierpnia 2015 r. zadłużenie pozwanej wynosiło 54 004,63 CHF z odsetkami. Strony ustaliły w ugodzie spłatę zadłużenia w ratach wyrażonych w (...). Pozwana dokonała częściowej spłaty zadłużenia zgodnie z zawartą ugodą.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył.

Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy. Na wniosek powoda Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z dokumentów załączonych do apelacji i na tej podstawie uzupełnił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Ustalono zatem dodatkowo, że 8 września 2015 r. powód wysłał do pozwanej pismo, w którym poinformował, że wyraża zgodę na spłacenie zadłużenia, które wynosi 54 004,63 CHF, w ratach miesięcznych. W piśmie wskazano wysokość rat. W kolejnym piśmie z 23 kwietnia 2018 r. powód informował pozwaną, że nie wywiązuje się z warunków umowy. Zadłużenie wynosi już 52 527,97 CHF. W dniu 15 września 2015 r. pozwana dokonała zapłaty powodowi 20 000 zł, wskazując w dyspozycji przelewu, że jest to wpłata zgodnie z pierwszym warunkiem ugody. Powód w prowadzonej przez siebie dokumentacji finansowej, zobowiązanie z tytułu kredytu wyrażał w (...) (dowód: dokumenty załączone do apelacji, w tym na nośniku danych elektronicznych - k. 206-210).

Uzupełnienie na wniosek skarżącego ustaleń faktycznych nie zmieniło oceny, iż orzeczenie Sądu Okręgowego odpowiada prawu, zaś apelacja nie jest zasadna co do meritum, choć są uzasadnione niektóre z zarzutów.

Na wstępie, przed odniesieniem się do poszczególnych zarzutów apelacji, trzeba podkreślić, że sąd pierwszej instancji starannie i wnikliwie ocenił wszystkie dowody zaoferowane przez powoda i wyprowadził z nich prawidłowe wnioski. W niniejszej sprawie, co słusznie wskazał Sąd Okręgowy, powód wniósł pozew przeciwko konsumentowi. Przedmiotem umowy było udzielenie kredytu, zatem powód to podmiot kwalifikowany, wyspecjalizowany w prowadzeniu działalności, z której wynikało dochodzone roszczenie. Ta uwaga jest konieczna w kontekście zarzutu naruszenia prawa procesowego tj. art. 232 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 207 § 3 k.p.c. (zarzut 1 b apelacji). Zarzut ten nie jest zasadny. Pozew został wniesiony 10 września 2018 r., czyli wówczas, gdy już weszła w życie nowelizacja przepisów kodeksu cywilnego, zgodnie z którą po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Wg skarżącego, przed oddaleniem powództwa sąd powinien zobowiązać powoda do złożenia pisma, w którym odniósłby się do wniosków, które Sąd Okręgowy wysnuł z dokumentów złożonych przez bank, z których wynikało, iż roszczenie jest przedawnione, oraz nie można domagać się spełnienia świadczenia w (...). Tak wysoce wyspecjalizowany podmiot jak bank z pewnością powinien dostrzec wnosząc pozew, że stan prawny, który obowiązywał w tej dacie, obligował sąd do rozważenia w sprawach roszczeń przeciwko konsumentom, czy nie doszło do przedawnienia. Powód dysponował dokumentami świadczącymi o przerwie biegu przedawnienia, jednak nie złożył ich, nie powołał się na nie w uzasadnieniu pozwu. Próba przerzucenia aktualnie odpowiedzialności na sąd pierwszej instancji za zaniechania, których dopuścił się powód, nie może zyskać akceptacji. Podobnie należy ocenić zagadnienie waluty żądania. Treść umowy kredytu została oceniona przez sąd pierwszej instancji jako jednoznaczna. W związku z powyższym domaganie się od powoda by wyjaśnił dlaczego, wobec tak jednoznacznej treści umowy, domaga się zapłaty w (...), byłoby zbędne i nieuzasadnione.

Jako chybiony należy ocenić zarzut postawiony w punkcie 1 c apelacji. Sąd Okręgowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów. Z dokumentów załączonych do pozwu wynika bowiem jednoznacznie, że pozwana na podstawie umowy kredytu, w związku z jej wypowiedzeniem, powinna dokonać zapłaty świadczenia w PLN, a nie (...). F.

szwajcarski służył tylko i wyłącznie jako przelicznik, pozwalający na ustalenie wysokości rat i zadłużenia. Rzekome naruszenie przepisów dotyczących wydania wyroku zaocznego, także nie miało miejsca. Gdyby przyjąć argumentację skarżącego za zasadną, oznaczałoby to, że wyrokiem zaocznym można jedynie uwzględnić powództwo, nie wolno go natomiast oddalić. W niniejszej sprawie sąd pierwszej instancji przyjął za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych tj. co do zawarcia umowy kredytu, powstania zadłużenia, oraz wypowiedzenia umowy. Na podstawie dokumentów załączonych przez powoda ustalił datę wymagalności roszczenia (inną niż wskazał powód w sposób oczywiście błędny), jak i sposób wykonania zobowiązania przez pozwaną w zakresie waluty. Argumentacja powoda sprowadzająca się do tego, że jeśli pozwana nie przeczyła twierdzeniom powoda, to należy je przyjąć w całości, nawet gdyby w sposób oczywisty były sprzeczne z dokumentami, którymi powód się posługuje, jest nie do przyjęcia.

Jako uzasadnione oceniono zarzuty naruszenia prawa materialnego wskazane w punkcie 2 b i 2 c apelacji. W istocie roszczenie powoda nie jest przedawnione. Powód wnosząc pozew zaniechał wykazania, iż doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczenia. Dopiero do apelacji załączył dowód wpłaty pozwanej z 15 września 2015 r. Pozew wniesiono 10 września 2018 r., czyli przed upływem 3 lat od uznania roszczenia, bo tak należy oceniać zapłatę 20 000 zł. Przy czym co istotne, powód w apelacji powoływał się na to, że strony zawarły ugodę, jednak nie złożył jej. Załączył jedynie własne pismo z 8 września 2015 r., w którym mowa o zgodzie na spłatę zadłużenia w ratach. W treści pisma powód użył terminu ugodą. W piśmie z 23 kwietnia 2018 r. powód wskazał, że pozwana nie realizuje ugody i nie spłaca rat. Wreszcie z dowodu wpłaty pozwanej, w którym jako tytuł spełnienia świadczenia powołała ugodę, można zakładać, że do ugody doszło, tylko nie ma pewności jakie są jej warunki. Możliwe, że były takie jak podano w piśmie z 8 września 2015 r., skoro zapłata 20 000 zł nastąpiła po dacie pisma. Jeśli ta wpłata była dorozumianą zgodą pozwanej na zawarcie ugody na warunkach przedstawionych w piśmie z 8 września 2015 r., oznaczałoby to, że do ugody doszło w chwili dokonania wpłaty. W każdym razie na pewno doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia. Oznacza to, że upływ terminu przedawnienia nie może być podstawą oddalenia powództwa.

Zarzuty wskazane w punktach 1 a, 2 a oraz 2 e, są niezasadne.

Zgodnie z art. 354 § 1 k.c. dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią. Treścią zobowiązania – w tym wypadku umowy kredytu, jest także oznaczenie sposobu spłaty zobowiązania w czasie trwania umowy i po jej wypowiedzeniu. W umowie kredytu ustalono jednoznacznie, że spłata zobowiązania nastąpi w walucie polskiej. W wypadku art. 358 k.c., prawo wyboru waluty przysługuje wyłącznie dłużnikowi, zarówno w sytuacji, gdy dłużnik spełnia świadczenie w terminie, jak i w sytuacji gdy pozostaje w zwykłym opóźnieniu lub zwłoce. W wypadku zwłoki dłużnika wierzycielowi służy natomiast prawo wyboru kursu, po jakim będzie przeliczana wartość waluty obcej w wypadku wyboru przez dłużnika waluty krajowej albo w wypadku, gdy umowa stron przyzna mu uprawnienie do wyboru waluty- por. wyrok SA w Katowicach z 3.03.2014 r, I ACa 1142/13.

W niniejszej sprawie w umowie kredytu w §1 strony postanowiły, że bank udziela kredytu w złotych polskich, w wysokości 132 838,63 PLN. Kwota pozostawiona do dyspozycji kredytobiorcy także została wyrażona w PLN, koszt wyceny nieruchomości podano w złotych, podobnie prowizję. Twierdzenia powoda w apelacji, że pozwana otrzymała kredyt we frankach szwajcarskich, a następnie sprzedała te franki bankowi za „cenę” wyrażoną w PLN, są nieprawdziwe, nie znajdują żadnego potwierdzenia w umowie kredytu. Zgodnie z paragrafem 1 umowy, frank szwajcarski służył jedynie do wyrażania salda i jako przelicznik zarówno kwoty kredytu w PLN, jak i rat do spłaty. Saldo to nic innego jak stan konta w danym momencie. Zatem jest to zapis księgowy, powstały w wyniku indeksacji przy użyciu (...). Jednak pozwana nie otrzymała nigdy kredytu w (...), nie sprzedała franków szwajcarskich bankowi. Od samego początku, od zawarcia umowy, pozwana otrzymała kredyt w złotych polskich, w tej walucie wyrażano wszystkie koszty kredytu. W złotych polskich wyrażono także hipotekę kaucyjną, która stanowiła zabezpieczenie kredytu. Jeżeli kredyt był wyrażony w walucie obcej, to hipoteka zabezpieczająca jego spłatę powinna być wyrażona również w tej samej walucie obcej, co wynika z zasady akcesoryjności hipoteki (wyrok Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14). Hipotekę ustanowiono w walucie odpowiadającej walucie kredytu, którego udzielono w złotych polskich. Według postanowień umowy kredytu, także jego wypłata miała nastąpić w złotych polskich (§7). Spłata kredytu także miała być dokonywana w złotych polskich (§10). W tym samym postanowieniu (pkt 14) strony ustaliły, że jest możliwe dokonanie zmiany waluty, do której kredyt jest indeksowany. Potwierdza to tezę sądu pierwszej instancji, iż kredytu

udzielono w złotych polskich, zaś frank szwajcarski służył tylko jako przelicznik używany do ustalenia salda, oraz wysokości rat. Przelicznik mógł być za zgodą stron zastąpiony inną walutą obcą. W §18 pkt 6 postanowiono, że w razie wypowiedzenia umowy kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu wykorzystanego kredytu z odsetkami. Umowa nie zawiera dalszych regulacji w zakresie spełnienia świadczenia w wypadku wypowiedzenia umowy. Należy więc odwołać się do postanowień tejże umowy, regulujących jej wykonywanie. Wynika z nich, że kredytobiorca miał spłacać kredyt w PLN, zaś waluta obca (frank szwajcarski lub inna waluta przyjęta przez strony w czasie trwania umowy), miały posłużyć jedynie do obliczenia salda zadłużenia.

Nie można domagać się wykonania zobowiązania w walucie obcej, jeżeli strony nie uzgodniły tego w umowie, bądź dłużnik nie wyraził na to zgody. Art. 358 § 1 k. c. stanowi, że gdy suma zobowiązania wyrażona jest w walucie obcej to dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. Nie oznacza to, że można żądać spełnienia zobowiązania w walucie obcej, jeżeli zobowiązanie było wyrażone w walucie polskiej, w braku umowy stron lub przepisu prawa (por. Sąd Najwyższy w wyroku z 2 kwietnia 1996 r. sygn. I CRN 7/96, Lex nr 1402770).

Waluta w postaci (...) służyła w tym wypadku jedynie do przeliczania wysokości zobowiązania pozwanej, nie stanowiła jednak waluty wyrażającej zobowiązanie, które powinno być spełnione w PLN-por. wyrok SA w Katowicach z 21 kwietnia 2017 r., I ACa 1207/16.

Umowa o kredyt w złotych, indeksowany do kursu waluty obcej charakteryzuje się właśnie tym, że bank zobowiązuje się oddać do swobodnej dyspozycji kredytobiorcy kwotę w złotych stanowiącą równowartość wskazanej w umowie ilości waluty obcej, przedmiotem świadczenia jest kwota w złotych i tylko taką może otrzymać kredytobiorca. Wierzyciel może żądać od dłużnika spełnienia jedynie takiego świadczenia, do którego dłużnik się zobowiązał zgodnie z treścią łączącego go z danym wierzycielem stosunku prawnego. Jeżeli więc dłużnik zobowiązał się do świadczenia pieniężnego wyrażonego w złotych polskich to wierzyciel nie może domagać się od niego zapłaty w innej walucie niż ta, która wynikała z łączącego strony zobowiązania. Stosownie do art. 354 k.c. wykonanie zobowiązania pieniężnego powinno nastąpić zgodnie z jego treścią i zasada ta obejmuje także walutę, w jakiej dokonywana jest zapłata. Wprowadzenie do kodeksu cywilnego przepisu art. 358 k.c. zawierającego upoważnienie dłużnika do spełnienia w polskim pieniądzu świadczenia wyrażonego w walucie obcej (facultas alternativa) nakazuje przyjąć, że przestała obowiązywać reguła interpretacyjna, iż określenie umową świadczenia przy użyciu waluty obcej oznacza obowiązek spełnienia go w tej walucie. Reguła ta jako wyjątek od generalnej zasady nie może być jednak interpretowana rozszerzająco. W konsekwencji nie można twierdzić, że jeżeli zobowiązanie było wyrażone w polskiej walucie to może być ono spełnione w walucie obcej. Wskazać trzeba, że dla uchylecia możliwości zapłaty w pieniądzu polskim strony umowy muszą zastrzec dokonanie zapłaty w walucie obcej (klauzula efektywnej waluty)-por. wyrok SA w Białymstoku z 18 września 2019 r., I ACa 278/19.

Powoływany przez skarżącego fakt, iż powód księgował kredyt w (...) nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia. Sposób dokonywania zapisów księgowych przez powoda nie może decydować o umówionym przez strony sposobie wykonania zobowiązania przez dłużnika. Tak samo bez znaczenia jest pochodzenia środków pieniężnych, użytych przez powoda do udzielenia kredytu.

Wymienione zatem wyżej zarzuty skarżącego są niezasadne. Sąd Okręgowy nie naruszył przepisów postępowania wymienionych w zarzucie z punktu 1 a apelacji. Fakt domagania się przez powoda od pozwanej wykonania zobowiązania w sposób sprzeczny z jego treścią jest oczywisty, w świetle postanowień umowy kredytu. Nie doszło do naruszenia art. 358 §1 k.c. ponieważ strony w umowie kredytu postanowiły, że spełnienie świadczenia nastąpi w walucie polskiej, a jedynie jego wysokość zostanie ustalona z odwołaniem się do waluty obcej. Zarzut wskazany w punkcie 2 a apelacji jest chybiony. To samo dotyczy zarzutu z punktu 2 e. Tutaj trzeba dodać, że sąd pierwszej instancji był związany podstawą faktyczną żądania, którą przedstawił powód. Powód zaś wywodził roszczenie z faktu zawarcia umowy kredytu, oraz jej wypowiedzenia. Powód nie wywodził roszczenia z hipoteki. W postępowaniu apelacyjnym zmiana powództwa nie jest dopuszczalna. Zmiana podstawy faktycznej to zmiana powództwa. Sąd Apelacyjny nie może więc rozważać roszczenia powoda wywodzonego z ugody. Powód zresztą wprost, jednoznacznie nie stwierdził,

że domaga się zapłaty z ugody. Zresztą, co charakterystyczne, pozwana dokonała 15 września 2015 r. wpłaty znowu w złotych polskich, choć w piśmie z 8 września 2015 r. powód wysokość zadłużenia i raty podawał w (...). F. szwajcarski po prostu cały czas był tylko przelicznikiem zobowiązań wynikających z umowy.

Nie jest uzasadniony zarzut z punktu 2 d apelacji. Nie może być mowy o jakimkolwiek zniweczeniu roszczenia powoda. Powód po prostu powinien przestrzegać umowy, którą zawarł. Może ponownie wnieść pozew, tylko określając w nim żądanie w sposób zgodny z umową. Orzeczenie sądu niczego nie niweczy, nie pozbawia powoda możliwości realizacji roszczenia. Oznacza jedynie, że powód powinien do tego dążyć zgodnie z warunkami umowy, z poszanowaniem art. 354 k.c.

Z powyższych względów, mimo zasadności zarzutów dotyczących przedawnienia roszczenia, apelację oddalono.

Orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Joanna Naczyńska SSA Roman Sugier SSO del. Jacek Włodarczyk